

Uleg. 34

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o szkodach wyrządzonych przez powódzie i śloty
w roku 1906.

Wysoki Sejmie!

W ostatnich kilkunastu latach Wydział krajowy był zmuszony zazwyczaj co drugi rok, wyjątkowo chyba co trzeci, przedkładać Wys. Sejmowi sprawozdanie o jakiejś klęsce elementarnej, która nawiedziła znacznie obszary kraju, wyrządziła mniej lub więcej dotkliwe spustoszenia, w każdym razie w tym stopniu, że zubożała ludność bez pomocy z funduszków publicznych, obejść się nie mogła. Znaczne uszczerbki w bogactwie krajowem powodowały kolejno: bądź bezustanne śloty, bądź też nadmierna posucha, burze i grady lub klęska powodzi. Zwłaszcza ta ostatnia powtarza się zbyt często, gdyż w ostatniem dziesięcioleciu po raz czwarty nawiedza kraj; przychodząc przytem zazwyczaj niespodziewanie, zaledwie w kilku dniach niszczy plony wróżące nieraz najlepsze nadzieje rolnikom.

Klęska powodzi i z tego powodu jest u nas groźniejszą od innych, że zazwyczaj nawiedza jedne i te same okolice kraju, powodując zubożenie, a nieraz ruinę licznych gospodarstw, które po ostatniej klęsce nie mogły się jeszcze dźwignąć z upadku. Zabierają przy niej wody znaczne przestrzenie pod nowe łowiska, a niemniej znaczne przestrzenie zasypują żwirem, czyniąc je na długie lata niezdołnemi pod uprawę. W dodatku jeżeli klęsce powodzi towarzyszy, jak w roku 1906 miało to miejsce, długotrwała ślota, działająca nader szkodliwie na plony, zniszczenie dopełnia miary i ogarnia nierównie większą przestrzeń.

Tegoroczna klęska powodzi tem się właśnie odznacza, że towarzyszyła jej długotrwała ślota, która na znacznie większym obszarze kraju spowodowała obniżkę w plonach miejscami bardzo znaczną. Niektóre Wydziały powiatowe w sprawozdaniach swoich obliczając wysokość szkód w plonach, wyraźnie zaznaczają, że zmuszone są podać łącznie szkody wyrządzone w tym roku przez powódź i przez ślotę, gdyż byłoby trudnem rozdzielić zgubne oddziaływanie obu przyczyn na ostateczny rezultat, jaki się okazał przy zbiorach.

Porównując tegoroczną powódź z poprzedniami, jakie nawiedziły nasz kraj, a zwłaszcza z klęską powodzi z r. 1903, przychodzimy do przekonania, że ostatnia powódź pod względem wysokości szkód w plonach i co do obszaru pól dotkniętych zalewem, była stanowczo mniejszą od poprzednich. Tłumaczy to ta okoliczność, że gdy dawniejsze powódzie spowodowane zostały wystąpieniem z brzegów większych rzek, na których poziom wody utrzymywał się przez dłuższy czas na znacznej wysokości ponad stan normalny, to w r. 1906 przeciwnie stan wody na większych rzekach, a zwłaszcza na Wiśle, tylko przez parę godzin w nocy z dnia 9. na 10-ty czerwca był groźniejszy, a i wtenczas dochodząc n. p. pod Wrzawami w pow. tarnobrzeskim do 5.62, na wodoskazie, był w tej najkrytyczniejszej chwili o 42 cm. niższy od stanu wody w r. 1903.

Natomiast skutkiem ulewnego deszczu trwającego bez przerwy przez kilkanaście godzin, woda w mniejszych dopływach a zwłaszcza w potokach górskich,

wezbrana już skutkiem dłużej trwającej słoty, wystąpiła nagle z łożysk swoich, zalała nadbrzeżne pola i po kilku lub kilkunastu godzinach dokonawszy zniszczenia, ustąpiła z terenów zalewowych. Chwilowe lecz gwałtowne wezbranie wody w setkach potoków górskich, lub w małych strumykach wioskowych, często nieznanymi z nazwiska, nie spowodowało wprawdzie wielkich wylewów na znacznych obszarach uprawnych, ale za to prąd wody występując z łożysk z wielką siłą żywiołową, zdolny był wyrządzić wielkie zniszczenia, jakkolwiek w zacieśnionych granicach zalewu. Ta okoliczność tłumaczy, dlaczego tegoroczna powódź stosunkowo mniejsze szkody wyrządziła w płonach (wyłączając szkody spowodowane słotą), a natomiast znacznie większe w wszelkiego rodzaju komunikacjach, największe i najdotkliwsze zaś w nadbrzeżnych gruntach zerwanych przez wodę, lub zasypanych przez nią żwirem i kamieniami.

W tym roku wiele powiatów i wielka liczba wsi nawiedzona została częściowo powodzią; ilość gospodarstw, które poniosły szkodę od wylewu była stosunkowo mniejszą, ale za to te, które zalane zostały, ucierpiały w znacznie wyższym stopniu. Przedewszystkiem zaś, zważywszy, że powódź wyrządziła bardzo wielkie szkody w komunikacjach, w rzędzie najbardziej poszkodowanych tegoroczną klęską znajdują się Wydziały powiatowe i gminy, jako właściciele dróg powiatowych i gminnych I. i II. klasy.

Mówiąc o powodzi z r. 1906, należałoby dla ścisłości raczej powiedzieć: o powodziach, gdyż w tym roku Galicya właściwie nawiedzona została kilkoma powodziemi, następującemi w krótkim okresie czasu jedna po drugiej. Przeważna ilość powiatów ucierpiała od dwóch głównych wylewów: w dniu 9. czerwca i 10. i 11. lipca; były przeciw powiaty, które w tym samym jednomiesięcznym okresie czasu notują jeszcze dodatkowe mniejsze powodzie n. p. Myślenice 5. lipca, Dolina 6. czerwca, Borszczów 17. czerwca i t. d.

W powiatach, w których po jednej powodzi nastąpiła druga, z małymi wyjątkami doznały szkód jedne i te same gminy, a w gminach te same gospodarstwa. Zdarzało się, że komunikacje częściowo doprowadzone do porządku po czerwcowym wylewie napowrót uszkodzone zostały w lipcu.

Która z tych obu powodzi była groźniejszą i w skutkach swoich większe zniszczenie przyniosła, tego nie można by osądzić z całą dokładnością ze sprawozdań Wydziałów powiatowych, podających zazwyczaj szkody łącznie wyrządzone przez obie powodzie. Stwierdzić tylko możemy, że powtórna powódź t. j. lipcowa nawiedziła i większe szkody wyrządziła w zachodnich powiatach galicyjskich, wśród tych zaś największych spustoszeń dokonała w grupie powiatów położonych w dorzeczu Sanu.

Chcąc podać rozmiary klęski elementarnej i oznaczyć w pewnym przybliżeniu wysokość szkód wyrządzonych przez nią, napotykamy zawsze na pewne trudności, pochodzące stąd, że obliczenia tego rodzaju zbierane bywają zazwyczaj pośpiesznie, bezpośrednio po klęsce, w wielkiej liczbie miejscowości, przez ludzi bądź niewprawnych do podobnych ścisłych oszacowań, lub też zostających pod wrażeniem klęski, która ich bezpośrednio dotknęła. Obliczenia te są zazwyczaj w szczegółach przesadzone, jakkolwiek z drugiej strony niepełne, gdyż często nie dają odpowiedzi na ważne rubryki strat. Wreszcie są powiaty, które pomimo wezwań ociągają się z nadsyłaniem szczegółowych sprawozdań.

Skoro tylko w czerwcu 1906 r. nadeszły pierwsze wiadomości o powodzi, a Wydział krajowy przekonał się, że w tym wypadku mamy znów do czynienia z klęską elementarną na znacznych obszarach kraju, wezwał zaraz okólnikiem z dnia 11. czerwca L.W. 59.070 trzydzieści Wydziałów powiatowych, aby przedłożyły dokładne i szczegółowe wykazy o rozmiarach szkód wyrządzonych przez powódź, wymieniając, które rzeki względnie potoki wystąpiły z łożysk i jak wielkie poczyniły szkody w zabudowaniach, w płonach i komunikacjach. Materiał w ten sposób uzyskany miał posłużyć Wydziałowi krajowemu do wygotowania niniejszego sprawozdania o klęsce powodzi z roku 1906, oraz do przypomnienia c. k. Rządowi sprawy uzupełnienia regulacji rzek kanałowych przez regulację dopływów, tudzież zabudowanie i zaleszenie źródlowisk.

Na podstawie wiadomości w ten sposób uzyskanych z Wydziałów powiatowych sporządzona została tabela przedstawiająca rozmiary szkód wyrządzonych przez tegoroczną powódź w 32 powiatach. (Tabela na str. 3).

Tab. I. Szkody wyrządzone przez powódź w roku 1906 według sprawozdań Wydziałów powiatowych.

Lp. porz.	Powiat	Obszar gruntów w morgach			Wysokość szkody w koronach			Ogółem wysokość szkody w koronach	U w a g i	
		gmnia i obszarów dworskich zalanych	zalesionych		w budynkach	ad III.				w komuni- cych
			I.	II.		ad I.	ad II.			
1	Kolbuszowa	—	—	—	—	—	13.450	13.450	słota.	
2	Tarnobrzeg	—	—	—	—	—	13.000	100.000		
3	Myślenice	62	264	1.443	410	96.796	70.294	508.520		
4	Wieliczka	—	—	—	—	—	27.043	27.043	powódź z czerwieca.	
5	Bochnia	66	69	5.205	181	474.370	10.967	565.437		
6	Brzesko	—	—	—	—	—	48.100	48.100		
7	Tarnów	—	—	—	—	—	201.592	201.592	bez szkody w plonach.	
8	Pilano	32	28	2.695	58	175.851	281	511.620		
9	Jasło	53	184	1.843	2.206	289.750	84.170	513.398		
10	Rzeszów	68	460	1.980	495	131.000	97.270	696.825		
11	Limanowa	—	466	6.125	286	452.778	29.404	190.870		
12	Nowy Targ	—	110	—	400	50.000	90.870	37.161		
13	Nowy Sącz	102	297	2.172	486	149.438	110.475	506.052		
14	Grybów	12	20	50	660	3.340	76.819	21.900		
15	Gorlice	30	401	3.100	36	44.990	44.087	106.665		
16	Krosno	28	560	3.100	92	34.017	17.100	95.987		
17	Łisko	38	103	56	208	121.201	9.630	162.991		
18	Turka	36	—	—	—	139.806	28.810	168.616		
19	Stryj	67	1.611	22.145	2.211	425.031	64.575	661.134		
20	Dolina	78	500	8.030	1.188	600.000	230.000	1.350.000		
21	Nadworna	30	76	1.653	85	72.920	9.900	151.570	słota wyrządziła szkody w plonach 50 1/2%	
22	Bohorodczany	—	615	6.870	1.082	281.590	95.340	281.590		
23	Sanok	—	43	1.246	128	127.600	6.120	163.000		
24	Brzozów	—	151	29.326	3.837	832.000	415.000	1.510.600		
25	Dobromil	94	464	16.400	152	46.400	276.000	671.370	1.737 morgów pastwisk, w tem szkoda skutkiem sioły 147.000 K.	
26	Przemysł	84	5.778	10.472	938	388.773	70.636	628.656		
27	Jarosław	—	—	—	—	—	45.000	45.000		
28	Stary Sambor	49	568	3.800	509	68.900	85.505	247.355	11.051 morgów zasusztrowanych i zamulonych.	
29	Sambor	78	13.419	5.025	11.651	721.610	14.760	941.155		
30	Kalusz	63	22.182	27.324	1.243	668.618	65.250	1.232.022	szkoda 663.018 łącznie ad I — II, w 23 gminach szkody granulowe.	
31	Łumacz	48	12.100	—	—	972.680	84.500	1.538.580		
32	Borszczów	—	—	—	—	—	30.350	30.350		
	Razem	1.118	146.278	650.310	29.669	7.470.449	1.951.940	14.848.609		

*

Jednakże wysokość szkód wykazanych w tem zestawieniu nie jest dokładną, brakuje bowiem w tej tabeli wykazów z kilku powiatów, które w tym roku również w znacznej mierze od powodzi ucierpiały, jak n. p. powiaty: Chrzanów, Kraków, Wadowice, Żywiec, Nisko, Ropczyce, Łańcut, Rudki, Drohobycz, Żydaczów, Kołomyja, Stanisławów, natomiast inne powiaty, jak Kolbuszowa, Brzesko, Wieliczka, Nowy Targ, ograniczyły się w zestawieniach swoich wyłącznie do oznaczenia szkód wyrządzonych w komunikacjach.

Pomimo to ogółem szkody według naszego zestawienia dochodzą w 32 powiatach do 15 milionów koron, a mianowicie skutkiem:

1.564 uszkodzonych budynków	650.000 K
146.278 morgów zalanych	7,470.500 „
6.450 morgów zerwanych	1,952.000 „
29.669 morgów zaszutrowanych	2,382.000 „
Szkody w komunikacjach	1,504.700 „

Według tych obliczeń szkody w budynkach są stosunkowo niewielkie, wylew tegoroczny w przeważnej liczbie wypadków nie dosięgał osad zwykle wyżej położonych. Największe szkody podają powiaty: Tłumacz 411.900 K, Nowy Sącz 47.000 K, Dolina 30.600 K, Myślenice 33.000 K, Kałusz 27 000 K. Powiat Tłumacki, jak widzimy, podaje w budynkach szkodę wynoszącą 65% szkód wyrządzonych w budynkach w całej Galicyi. Bez bliższego sprawdzenia cyfrę tę uważać można za wysoce przesadzoną.

Obszar pól zalanych jest obliczony blisko na 150.000 morgów a szkody w plonach na tym obszarze dochodzą do 7½ miliona koron. Największą przestrzeń zalaną (oprócz powiatu Tarnobrzieskiego, który podaje 60% morgów niewątpliwie pól, które od sloty ucierpiały) wykazują powiaty: Brzozów 29.000 morgów, Kałusz 22.000 morgów, Stryj 22.000 morgów, Sambor 13.400 morgów, Tłumacz 12.000 morgów, Dolina 8.000 morgów. W przecięciu szkoda plonów na morgu oszacowaną została na 50 koron.

Najdotkliwszym ubytkiem, jaki tegoroczna powódź wyrządziła w bardzo wielu gospodarstwach rolnych, jest bezpowrotna strata zabranych gruntów, których obszar dochodzi do 6.450 morgów a wartość ich oszacowaną została prawie na 2 miliony koron, zatem w przybliżeniu po 300 K. za morg. Największą szkodę z tego powodu wykazują powiaty: Stryj 1.611 morgów, Tłumacz 689 morgów, Bohorodczany 615 morgów, Dolina 500 morgów, Rzeszów 460 morgów, Limanowa 466 morgów.

Siła wody oprócz obrywania pól nadbrzeżnych wyrządziła niemniej wielką szkodę przez zasypanie około 20.000 morgów żwirem i kamieniami. Wprawdzie w tabeli naszej cyfra w tej rubryce podana jest znacznie większą, gdyż wynosi 29.669 morgów, jednakże sprostować ją należy prawie o 10 000 morgów skutkiem mylnego podania obszaru pól zaszutrowanych przez powiat Samborski, który w tej rubryce wstawił 11.651 morgów, dając jednakże wyjaśnienie „przeważnie zamulonych“ t. j. że obszar ten należałoby raczej zaliczyć do ogólnej przestrzeni pól zalanych. W każdym razie cyfra około 20.000 morgów zasypanych szutrem a zatem pól na długie lata niezdolnych pod żadną uprawę, a wymagających znacznego wkładu pracy i kosztów, celem doprowadzenia ich do pierwotnego stanu, przedstawia obraz wielkiego zniszczenia, jaki pod tym względem tegoroczna powódź wyrządziła. Oszacowanie szkody z tego powodu na 2,382 000 K., zatem przeszło 100 K. na morgu prawdopodobnie nie jest przesadzone. Oprócz Samborskiego największe szkody w tej rubryce notują powiaty: Brzozów 2.837 morgów, Pilzno 2.206 morgów, Stryj 2.211 morgów, Dobromil 1.889 morgów (przeważnie pastwisk), Kałusz 1.243 morgów, Dolina 1.188 morgów, Bohorodczany 1.082 morgów.

Łączna szkoda wykazana powyżej w polach zabranych i zaszutrowanych dochodzi do pokaźnej kwoty 4½ miliona koron, uwzględnivszy zaś powiaty, które w tabeli naszej zostały pominięte, szkoda z tego powodu wzrośnie co najmniej do 5 milionów koron i przedstawiać będzie znaczny % w ogólnej sumie szkód, jakie tegoroczna klęska powodzi wyrządziła w kraju.

W wykazie naszym rubryka szkód wyrządzonych w komunikacjach, mianowicie w mostach i na drogach powiatowych jak niemniej na drogach gminnych I. i II. klasy jest najwiarygodniejsza i została, o ile z wykazów powiatowych ocenić można, w przeważnej części ściśle i dokładnie obliczoną. W 32 powiatach, które w naszej tablicy zostały uwzględnione, szkody w komunikacjach zostały obliczone na ogólną kwotę 1,504.700 K., jeżeli zaś dodamy do tej kwoty, brakujące nam

jeszcze cyfry szkód drogowych z kilku powiatów, co prawda w tej rubryce mniej poszkodowanych, ogólna cyfra szkody w mostach i drogach powiatowych i gminnych wzrośnie prawdopodobnie do 1,800 000 K. Największe szkody w tej rubryce wykazują powiaty: Dolina 190.000 K. (?), Brzozów 149.000 K., Rzeszów 111.500 K., Nowy Sącz 110.500 K., Dobromil 105.700 K., Limanowa 90.900 K., Myślenice 70.300 K., Kałusz 65.250 K., Nadwórna 57.000 K., Stary Sambor 54.800 K., najmniejszą zaś powiat Tarnowski bo zaledwie 281 K

Wiedząc, że wykaz nasz sporządzony na podstawie relacji Wydziałów powiatowych posiada pewne niedokładności, w szczególności zaś, że nie posiada żadnych obliczeń z kilku powiatów niemniej przez tegoroczną powódź dotkliwie nawiedzonych, zwróciliśmy się z prośbą do c. k. Namiestnictwa o dostarczenie nam potrzebnych uzupełnień do wykazu szkód powodziowych. Prezydium c. k. Namiestnictwa udzieliło nam z wszelką gotowością wykazu sporządzonego na podstawie sprawozdań c. k. Starostw nadesłanych Namiestnictwu w lipcu 1906 roku. Dla uzupełnienia zatem naszych obliczeń i celem przedstawienia dokładniejszego obrazu rozmiarów klęski powodzi z roku 1906 podajemy również i te obliczenia do wiadomości Wys. Sejmu.

Tab. II.

Szkody wyrządzone przez powódź w roku 1906

według sprawozdań c. k. Starostw nadesłanych Prezydium
c. k. Namiestnictwa.

L. porz.	Starostwo	Obszar pól zalanych w hektarach	Wysokość szkody w koronach	Do końca listo- pada 1906 c. k. Na- miestnictwo udzieliło pomocy z funduszy pań- stwowych Koron
1	Chrzanów . . .	1.015	46.225	16.000
2	Kraków . . .	15.000	1,287.550	—
3	Dąbrowa . . .	1.200	122.250	—
4	Mielec . . .	2.865	500.000	—
5	Kolbuszowa . . .	—	—	5 000
6	Tarnobrzeg . . .	6.000	960 000	18.000
7	Nisko . . .	9 880	1,229.000	22.600
8	Biała . . .	2.500	203 000	—
9	Wadowice . . .	2.000	200 000	21.000
10	Myślenice . . .	1.200	500.000	16.000
11	Wieliczka . . .	1.800	186.500	13.000
12	Podgórze . . .	933	96.460	6.000
13	Bochnia . . .	2.400	565.437	20.000
14	Brzesko . . .	1.876	366.705	19.500
15	Tarnów . . .	480	120.000	—
16	Pilzno . . .	—	—	7.000
17	Jasło . . .	867	156.975	8.00
18	Rzeszów . . .	2.362	418.067	23.000
19	Strzyżów . . .	—	—	5.000
20	Łańcut . . .	—	255.300	8.000
21	Przeworsk . . .	22.000	4,728.000	25.000
22	Żywiec . . .	—	150.000	15.000
23	Limanowa . . .	300	191.000	20 000
24	Nowy Targ . . .	1.200	822 000	15.000
25	Nowy Sącz . . .	2 500	1,041.540	25 000
26	Grybów . . .	—	—	12.000
27	Gorlice . . .	—	—	5.000
28	Krosno . . .	2.500	823.000	—
29	Lisko . . .	—	—	12 000
	Do przen. . .	80.878	14,973.809	337.100

L. porz.	Starostwo	Obszar pól zalanych w hektarach	Wysokość szkody w koronach	Do końca listo- pada 1906 c. k. Na- miestnictwo udzieliło pomocy z funduszów pań- stwowych Koron
	Z przyn	80.878	14,973.809	337.100
30	Turka . . .	—	—	2 000
31	Stryj . . .	15.300	680.000	17 500
32	Dolina . . .	—	—	10.000
33	Nadwórna . .	1.028	269.500	6.0 0
34	Bohorodczany.	—	—	3.000
35	Kołomyja . .	590	187.738	15 000
36	Sanok . . .	5.000	1,010.000	10.000
37	Brzozów . . .	8 565	2,072.300	15.000
38	Dobromil . . .	690	324.600	8.000
39	Przemysł . . .	17.962	1,099.303	20.000
40	Jarosław . . .	14.500	2,456.000	8.500
41	Mościska . . .	—	—	5.000
42	Stary Sambor.	—	—	11.000
43	Sambor . . .	12.000	1,255.500	20 000
44	Rudki . . .	—	—	20 400
45	Drohobycz . .	—	—	15 000
46	Żydaczów . . .	25.000	2,038.230	20.000
47	Staniławów . .	1 500	—	20.300
48	Kałuż . . .	7.720	171.000	10.000
49	Tłumacz . . .	—	1,538.500	10.500
50	Bóbrka . . .	8.605	302.395	12.000
51	Rohatyn . . .	6 543	856.736	20.000
52	Przemysław . .	—	—	5.000
53	Borszczów . . .	—	—	8 000
54	Zaleszczyki . .	—	—	3.000
55	Buczacz . . .	2.552	209.575	8.000
56	Horodenka . .	—	—	8 000
57	Śniatyn . . .	36	661.100	10 000
	Razem . . .	222.480	30,888.181	658.300

Wykaz szkód udzielony nam przez c. k. Namiestnictwo zawiera wiadomości z 40 starostw odnośnie do ogólnego obszaru pól zalanych i wysokości szkody wyrażonej przez powódź w tychże powiatach politycznych. Niemniej i w tym wykazie brakuje obliczeń z kilku powiatów mianowicie: z Kolbuszowy, Pilzna, Strzyżowa, Grybowa, Gorlic, Liska, Turki, Doliny, Bohorodczan, Starego Sambora, Rudki i Drohobycza a jednak, pomimo, to ogólne obliczenia szkód zrzadzonych przez powódzie, tak pod względem obszaru jak niemniej wysokości szkody, są znacznie większe, dwa razy tak wielkie jak w naszym wykazie. Według obliczeń c. k. Starostw w roku 1906 powódź zalała w 40 powiatach politycznych około 222.480 hkt. czyli 390.000 morgów, czyniąc szkodę w przybliżeniu oszacowaną na przeszło 30 milionów koron.

Różnicę tak znaczną między oboma wykazami wytłómaczyć możemy do pewnego stopnia tem, że obliczenia c. k. Namiestnictwa odnoszą się do większej liczby powiatów, że zawierają cyfry szkód we wszystkich powiatach z obu powodzi, t. j. czerwcowej i lipcowej, a wreszcie, czego zaprzeczyć nie można, że oszacowania c. k. Starostwa były wyższe od obliczeń Wydziałów powiatowych, w kilku wypadkach bezwątpienia za wysokie. Tak n. p. Starostwo w Przeworsku oblicza obszar pól zalanych w tym powiecie na 22.000 hektarów, a szkodę na 4,728.000 K, zatem przeciętnie po 215 K z hektara. Dwu milionowe szkody wykazują powiaty: Żydaczów, Jarosław, i Brzozów; przeszło milionowe: Kraków, Nisko, Nowy Sącz, Sanok, Przemysł, Sambor i Tłumacz. Starostwo w Żyda-

7

czowie posiada największy obszar pól zalanych, bo 25.000 hektarów, Przemysł blisko 18.000, Stryj 15.300, Jarosław 14.500, Kraków 15.000, Sambor 12.000, Nisko 10.000 hektarów.

Opierając się na obu powyższych wykazach, stwierdzamy, że powódzie w r. 1906 nawiedziły czterdzieści kilka powiatów galicyjskich, czyniąc w nich mniej lub więcej dotkliwe spustoszenia. Szkody przez powódź poczynione w budynkach, rolach, w płonach i komunikacjach dochodzą do wysokości trzydziestu milionów koron, zwłaszcza, jeżeli na tym obszarze uwzględnimy i jednoczesny ubytek w płonach, spowodowany przez długo trwającą sotę. Obawy braku żywności w okolicach nawiedzonych powodzią nie ma, ziarna na zasiew jeżeli zabraknie, to tylko w miejscowościach bardziej przez powódź zniszczonych, a w szczególności w tych gospodarstwach rolnych, które całkowicie leżały nad brzegami rzek występujących z łożysk swoich. Urodzaj na wszelkiego rodzaju pasze był w tym roku stosunkowo znaczny, jakkolwiek z drugiej strony, pasze w wielu okolicach, nie tylko nawiedzonych powodzią, skutkiem soty ucierpiały bardzo, pod względem jakości, w miejscowościach zaś, gdzie woda nagle wystąpiła z łożysk, o ile były już na pokosach, zostały zabrane lub zamulone. Przecież obawy, aby w tym roku zabrakło paszy potrzebnej dla wyżywienia bydła, nie ma. Natomiast zaprzeczyc się nie da, że skutkiem tegorocznej powodzi kilka tysięcy gospodarstw mniejszych i około czterysta obszarów dworskich poniosło znaczniejsze szkody nie tylko w płonach, ale w gruntach samych i że pewna część z tych gospodarstw o własnych siłach nie mogłaby się podźwignąć z upadku.

Pomoc z funduszy publicznych jest zatem wskazaną i potrzebną. Do tej pomocy i fundusz krajowy w pewnym stopniu przyczynić się powinien w granicach zasobów, jakimi rozporządzać może na ten cel w obecnym położeniu finansowym.

Wydział krajowy posiadając do dyspozycji stosunkowo tylko szczupły fundusz służący na rozmaite cele, nie może w wypadkach klęsk elementarnych udzielać z niego wydatniejszej pomocy powiatom. W podobnym trudnym położeniu znalazł się Wydział krajowy i po ostatniej klęsce powodzi z r. 1906, skoro liczne powiaty i gminy zaczęły się do nas zwracać z prośbą o udzielenie im doraźnej pomocy. Wszystkie te prośby zmuszeni byliśmy odsyłać c. k. Namiestnictwu do przychylnego ich załatwienia z funduszy państwowych, a to tem bardziej, że potrzebną była pomoc szybka, zaś Wysoki Sejm mógłby uchwalić fundusz na to potrzebny dopiero w znacznie późniejszym terminie.

Podnieść musimy, że Prezydium c. k. Namiestnictwa z uznania godną gorliwością dołożyło usilnych starań, ażeby c. k. Skarb państwa udzielił wydatniejszej pomocy na rzecz powiatów nawiedzonych klęską powodzi. Jeszcze w lipcu, bezpośrednio za tem po powodziach, skoro tylko poszczególne starostwa nadesłały wykazy szkód wyrządzonych przez nie, Prezydium c. k. Namiestnictwa opierając się na tym materyale, przedstawiło Władzom centralnym stan kraju nawiedzonego klęską i potrzeby ludności ciężko przez nią dotkniętej, oznaczając przytem potrzebę pomocy z funduszy państwowych na kwotę $2\frac{1}{2}$ miliona koron. Najpilniejsze potrzeby powiatów zostały zaspokojone w ciągu pierwszych czterech miesięcy po powodzi. Jak widzimy z wykazu umieszczonego na tabl. II., c. k. Namiestnictwo do końca listopada 1906 r. rozdało z funduszy zapomogowych kwotę 658.300 koron 51 powiatom, udzielając ponadto Zarządowi Głównemu Towarzystwu Kółek rolniczych na cele akcji powodziowej zasiłek w kwocie 20.000 koron. Możemy mieć zatem niepłonną nadzieję, że ta sama ręka przyjdzie z doraźną pomocą ludności w najkrytyczniejszej dla rolnika chwili, t. j. w czasie wiosennych zasiewów i na przedwotku.

Wobec tego pomoc kraju zwróconą być powinna w inną stronę, gdzie potrzeba pomocy jest również pilną a zniszczenia powodzią dokonane, nieusunięte jeszcze i w całości nienaprawione. Zaznaczyliśmy już na wstępie, że powódź w r. 1906 wyrządziła wielkie szkody w wszelkiego rodzaju komunikacjach i budowlach wodnych. Przedewszystkiem drogi powiatowe w przeważnej liczbie powiatów zostały w wysokim stopniu uszkodzone, a naprawa ich wymagać będzie znaczniejszych funduszy. Zasoby znacznej liczby powiatów nie wystarczają na to, ażeby Wydziały powiatowe mogły w jednym roku podołać tym nieprzewidzianym, a często znacznym wydatkom, z konieczności liczyć muszą na pomoc innych czynników w pierwszym rzędzie na ofiarności Wysokiego Sejmu. Szkody również

dość znaczne, jakie wyrządziła powódź na drogach krajowych i w budynkach wodnych prowadzonych przez kraj. Biuro melioracyjne, zostały naprawione z funduszków drogowych i melioracyjnych w granicach kredytów przeznaczonych na te cele w budżecie na rok 1906, a po części i na r. 1907. Pozostałoby zatem, zastanowić się bliżej jeszcze nad tem, w jaki sposób dałoby się przy pomocy funduszu krajowego doprowadzić do porządku komunikacye na drogach powiatowych i gminnych, oraz jak dopomódz Spółkom wodnym do naprawienia obiektów przez powódź uszkodzonych.

Wydział krajowy sądzi, że w tym wypadku najodpowiedniejszym rodzajem pomocy byłoby udzielanie Wydziałom prywatnym i Spółkom wodnym bezprocentowych pożyczek przeznaczonych na naprawę uszkodzonych przez powódź dróg i budowli wodnych. Dlatego we wniosku, jaki przedkładamy Wys. Sejmowi, upraszamy o upoważnienie opłacania z funduszu krajowego procentów od pożyczek zaciąganych przez Wydziały powiatowe lub Spółki wodne w Banku krajowym lub innych instytucjach finansowych, a to do łącznej wysokości 500.000 koron, pod warunkiem, że pożyczki te będą zaciągnięte co najwyżej na 5% od sta z terminem spłaty w dziesięciu równych ratach rocznych począwszy od roku 1908 do 1917 i że zużyte zostaną wyłącznie na naprawę dróg, względnie na naprawę uszkodzonych przez powódź budowli wodnych. Potrzebny kredyt na opłacanie procentów od tych pożyczek, zależnie od sumy w ten sposób wypożyczonej, najwyżej jednakże od kwoty 500.000 koron wstawiany będzie co roku przez lat dziesięć do preliminarza budżetu krajowego. W preliminarzu na rok 1907 wstawiliśmy już na ten cel w rubr. X. poz. 88 kwotę 15.000 koron, licząc w przybliżeniu potrzebę opłaty 5% odsetek od kapitału 500.000 koron, jednakże nie za cały rok.

Innych wniosków nie przedkładamy Wys. Sejmowi, gdyby nawet były potrzebne zaraz po powodzi, w tej porze uchwalone byłyby już spóźnione. Zresztą, bo mamy tu na myśli, odpisy podatków gruntowych, dostarczenie ludności nawiedzonej kłeską soli bydłowej, o ile wiemy były przez c. k. Władze skarbowe przychylnie załatwione, przynajmniej pod tym względem nie dochodziły do Wydziału krajowego żadne zażalenia od kontrybuentów, a prośby o dostarczenie soli bydłowej i wolny pobór surowicy nadsyłane na nasze ręce, przesyłaliśmy do uwzględnienia c. k. Dyrekcyi skarbowej we Lwowie, która nas zawiadamiała o przychylnem załatwieniu tych prośb.

Na podstawie zatem powyższego sprawozdania Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o kłesce powodzi z r. 1906.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do opłacania z funduszu krajowego procentów od pożyczek, jakie zaciągać mogą Wydziały powiatowe lub Spółki wodne w Banku krajowym lub w innych instytucjach finansowych, aż do łącznej wysokości 500.000 koron, pod warunkiem, że pożyczki te zaciągane będą co najwyżej na 4½% od sta, z terminem opłaty w dziesięciu równych ratach rocznych począwszy od 1. stycznia 1908 roku i że zużyte zostaną wyłącznie na naprawę dróg, względnie na naprawę budowli wodnych uszkodzonych przez powódź w r. 1906. Na opłatę procentów za r. 1907 od zaciągniętych pożyczek wstawia Sejm do budżetu wydatków krajowych na r. 1907 w rubr. X. kwotę 15.000 koron, upoważniając zarazem Wydział krajowy do wstawiania na ten cel potrzebnych kredytów w preliminarzach budżetowych dziewięciu lat następnych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

St. Badeni, w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Tadeusz Pilat, w. r.

Członek Wydziału krajowego.